

**(Il Tempo - F.Biafora) Wychodzi El Shaarawy, wchodzi Santon i Perotti. Gdy szpital Trigorii znajdował się na drodze do opustoszenia, pojawili się od razu nowi kontuzjowani. W trakcie meczu z Fiorentiną boisko z powodu urazu zginacza prawego uda musiał opuścić Santon, z kolei Perotti pozostał na boisku mimo skurczy mięśnia dwugłowego prawego uda.**

Obydwaj opuszczają wyjazdowy mecz z Sampdoria (ryzykuje też Coric, który jest przeziębiony) i po wczorajszej fizykoterapii przejdą dziś badania. Jeśli w przypadku bocznego obrońcy prawdopodobny jest uraz mięśniowy (na Marassi zagra Karsdorp), to w przypadku Argentyńczyka jest nadzieja, że zastopowanie nie będzie poważne, tak by mieć go do dyspozycji już na spotkanie z Udinese. Kolejne sytuacje, które trzeba mieć pod kontrolą dotyczą Pastore i Undera, którzy nie czują się wciąż najlepiej kondycyjnie. El Flaco napotkał na lekki dyskomfort tradycyjnie łydki: mimo że prześwietlenie, któremu się poddał, dało wynik negatywny, to pozostanie w domu i nie wyjedzie do Genui. Nie martwi z kolei zarządzanie tureckim skrzydłowym: jest wyleczony, zagrał fragmenty meczów z Napoli i Violą, ale nie czuje się gotowy na sto procent.

Ranieri, który powinien powołać na jutrzejszy mecz El Shaarawego i odzyskać Florenziego na początku przyszłego tygodnia, musi zatem wybrać między Underem i Schickiem u boku Dzeko, wystawiając Kluiverta na jego naturalnej pozycji, lewoskrzydłowego. W środku pola zagra De Rossi obok jednego z dwójki Cristante i Nzonzi. Wraca Manolas, do gry w składzie kandyduje też Pellegrini.

Autor: abruzzo